

Prof. dr hab. Maria Deptuła  
 Katedra Pedagogiki Opiekuńczej i Profilaktyki Społecznej  
 Instytut Pedagogiki  
 Wydział Pedagogiki i Psychologii  
 Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

Bydgoszcz, 5-08-2015

**PRODZIEKAN**  
 ds. Nauki  
  
 prof. dr hab. Katarzyna Krasoń

### Recenzja

rozprawy doktorskiej Pani mgr Joanny Góźdz:

***Rola czynników sytuacyjnych i intrapsychicznych a skłonność do ściągania –  
 zjawisko ściągania w percepcji i doświadczeniach uczniów szkół  
 ponadgimnazjalnych*** przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Ewy Wysockiej

Rozprawa licząca 395 stron ma strukturę klasyczną dla prac empirycznych: składa się z trzech rozdziałów i obszernego aneksu (130 stron). Część zasadnicza (ss. 265) obejmuje prezentację teoretycznych podstaw badań - rozdział pierwszy (ss. 41), założenia metodologiczne badań – rozdział drugi (ss. 27), analizę wyników badań własnych – rozdział trzeci (ss. 173), podsumowanie i wnioski (ss. 22), bibliografię liczącą 64 prace w języku polskim i 40 w języku angielskim, spis rysunków (67) i tabel (39). W aneksie znajdują się narzędzia badawcze, zestawienie danych o ich rzetelności oraz zestawienie tabel analizy regresji.

Autorka podjęła problem ważny społecznie wypełniając istotną lukę w badaniach pedagogicznych, a rozwiązując go spełniła z nawiązką ustawowe wymagania zawarte w art. 13.1. Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2003r. Nr 65, poz. 595, z późniejszymi zmianami), przedkładając oryginalne rozwiązanie problemu naukowego świadczące o posiadaniu ogólnej wiedzy w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie pedagogika i umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Stanowisko to uzasadnię poniżej odnosząc się kolejno do teoretycznych i metodologicznych podstaw przedstawionych badań oraz analiz ich wyników.

**O posiadaniu szerokiej wiedzy Kandydatki do stopnia doktora z dziedziny nauk społecznych, w dyscyplinie pedagogika, świadczy wybór perspektywy teoretycznej dla konstrukcji projektu własnych badań. Przyjmując generalne założenie wyrażone na s. 12 i 53, że „Indywidualne zachowanie i przeżywanie człowieka**

jest wynikiem działania *sił pola* (teoria pola), czyli wszystkich aspektów sytuacji, sił psychicznych tkwiących w jednostce i działaniem całej przestrzeni życiowej (*life space*; Lewin, 1951 za: Bańka 2002, s. 78) Pani Joanna Góźdz podjęła próbę wyłonienia tych czynników, które dla badanego zjawiska – ściągania – mogą mieć znaczenie. Wybór czynników i opisujących je teorii uzasadniła w części teoretycznej rozprawy.

W rozdziale 1.1. charakteryzując szkołę jako przestrzeń uczenia się i rozwoju społecznego zwróciła szczególną uwagę na motywację do nauki. Dla opisu, a następnie operacjonalizacji tej zmiennej wykorzystowała teorię Edwarda Deci'ego i Richarda M. Ryana *Self-Determination Theory*, której nazwę przetłumaczyła jako teorię samookreślenia. Wybór tej teorii został merytorycznie uzasadniony, a jak to widać w rozdziale trzecim zawierającym analizę wyników, także płodny poznawczo. Przytoczone w rozdziale 1.1. wnioski z wielu badań prezentowane na podstawie prac w języku angielskim mają same w sobie dużą wartość dla badań nad edukacją i dla praktyki pedagogicznej.

W rozdziale 1.2. zatytułowanym „Szkoła jako przestrzeń uczenia się zachowań pozanormatywnych” Pani Joanna Góźdz uzasadnia tezę, że szkoła może być też przestrzenią uczenia się zachowań pozanormatywnych. I tu, podobnie jak w rozdziale 1.1. po skrótowym przedstawieniu ściągania w ujęciu teorii anomii Roberta Mertona oraz teorii zróżnicowanych powiązań Edwina W. Sutherlanda scharakteryzowała teorię neutralizacji Dawida Matzy i Gershama M. Sykes'a, która uzasadnia wybór jednej ze zmiennych niezależnych - czynnika neutralizującego sprzyjającego zobojętnieniu wobec normy i osłabiającego jej moc (s. 75), a następnie jest podstawą operacjonalizacji tej zmiennej dokonanej w rozdziale 2. W dalszej części rozdziału 1.2. znajduje się też opis percepcji zachowań rodziców i nauczycieli (1.2.3.) i relacji z rówieśnikami (1.2.4.), które zgodnie ze stanem dotychczasowej wiedzy mogą mieć znaczenie dla motywacji do uczenia się i w konsekwencji do ściągania. Przeprowadzona analiza wyników dotychczasowych badań doprowadziła do wyodrębnienia takich zmiennych jak: postrzeganie zachowań rodziców i nauczycieli wspierających autonomię dziecka i zachowań kontrolujących związanych z wywieraniem presji oraz postrzeganie relacji w klasie jako opartych na współpracy lub na rywalizacji. W pierwszym przypadku teoretyczną podstawą tych decyzji była wiedza o stylach wychowania (s. 25-30). W drugim przypadku Autorka wykorzystowała teorię społecznej współzależności - *Social Interdependence Theory* (Johnson, Johnson, 2005)

oraz teorię realizowanych celów – *Achievement Goal Theory* (Harackiewicz, Barron, Pintrich, Eliot, Thrash, 2002). Za pomocą teorii społecznej współzależności Pani Joanna Gózdź uzasadniła analizowanie relacji w klasie na wymiarze współpracy i rywalizacji. Za pomocą teorii realizowanych celów powiązała zachowania rywalizacyjne z przejawami demonstrowania indywidualnych kompetencji, co niesie ryzyko uruchamiania motywacji zewnętrznej. Natomiast zachowania świadczące o współpracy i wspieraniu się uczniów powiązała z potrzebą rozwijania kompetencji w celu osiągnięcia mistrzostwa, co sprzyja powstawaniu motywacji wewnętrznej. Jest to moim zdaniem bardzo oryginalne założenie dotyczące zależności pomiędzy rywalizacją i współpracą a powstawaniem motywacji zewnętrznej i wewnętrznej do uczenia się.

Ostatni rozdział w części teoretycznej pt. „Ściąganie jako przejaw „patologii szkoły” poświęcony jest analizie tej kategorii także w sensie prawnym, co prowadzi do wyodrębnienia dwóch kategorii zachowań nazwanych – ściąganiem sprawczym oraz ściąganiem pomocniczym – w zależności od celu, któremu służą. Obie kategorie zostały bardzo precyzyjnie zdefiniowane, a ich źródła i motywy opisane na podstawie dotychczas prowadzonych badań. Następnie Autorka nawiązując do teorii konfliktów Kurta Lewina przedstawiła ściąganie jako zachowanie ryzykowne będące przejawem konfliktu „pomiędzy dążeniem do zdania egzaminu, sprawdzianu, uzyskania oceny pozytywnej, spełnienia oczekiwań swoich lub otoczenia społecznego i jednocześnie unikania straty związanej ze wszelkimi konsekwencjami przyłapania na ściąganiu” (s. 44). Takie ujęcie zjawiska, które Pani Joanna Gózdź uczyniła przedmiotem swoich badań, to kolejny przykład erudycji i twórczego wykorzystywania dorobku nauk społecznych dla zrozumienia interesujących ją zjawisk.

Kolejnym wątkiem w tym rozdziale jest rozwój moralny, jako wyznacznik skłonności do ściągania. Autorka charakteryzuje fazy rozwoju moralnego w ujęciu Lawrence’a Kohlberga i formułuje wnioski co do przyczyn powstrzymywania się od ściągania w zależności od fazy rozwoju moralnego. Omawia też bardzo krótko sytuację pokusy. Ta część rozdziału pierwszego jest, na tle poprzednich, wyraźnie słabiej powiązana teoretycznie z późniejszą operacjonalizacją zmiennej moralność (rozdz. 2, s. 72-73), gdzie ostatecznie moralność została zdefiniowana jako przekonanie „o potrzebie postępowania zgodnego z normami etycznymi niezależnie od okoliczności” (s. 72).

Rozważania w rozdziale 1.3.4. słabo do takiego podejścia przystają. Wiadomo, że od powstania modelu badań do jego empirycznej realizacji i przedstawienia raportu z badań upływa dużo czasu. W związku z tym, mam pytanie do Pani Joanny Góźdz – gdyby Pani pisała rozdział 1.3.4. dzisiaj, o czym byłaby tam mowa? Jak uzasadniłaby Pani badanie skłonności do bezwarunkowego przestrzegania norm i skłonności do ich łamania?

Ta uwaga nie zmienia faktu, że podsumowując omówienie części teoretycznej rozprawy chciałabym podkreślić jej oryginalność jeśli chodzi o wybór teorii dla konstrukcji modelu własnych badań (z wyjątkiem zmiennej moralność), wykorzystywanie przez Autorkę wielu prac napisanych w języku angielskim i odnoszenie się do wcześniejszych badań nad ściąganiem prowadzonych także w naszym kraju.

**O przygotowaniu Panią Joanny Góźdz do prowadzenia samodzielnych badań w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie pedagogika świadczy przełożenie założeń teoretycznych prezentowanych w rozdziale pierwszym i na początku rozdziału drugiego na model badań, który wyróżnia podjęcie próby uchwycenia złożoności zarówno samego zjawiska ściągania, jak i jego uwarunkowań podmiotowych (motywacja do nauki, moralność) i środowiskowych związanych z zachowaniami rodziców, nauczycieli, rówieśników oraz sytuacyjnych (neutralizacja normy, wielkość ryzyka, cel ściągania), a następnie określenia tych czynników, które w badanej grupie mają istotne znaczenie.**

O rozumieniu złożoności zjawiska ściągania świadczy przede wszystkim uwzględnienie jego różnych przejawów – ściągania dla korzyści własnych nazwanego „ściąganiem sprawczym”, ściągania jako formy pomocy dla kolegi, koleżanki - „ściąganie pomocnicze” oraz „niechęć do pomocy” rozumiana jako niezgoda na umożliwianie innym osiągnięcia nieuzasadnionych korzyści przez korzystanie z niedozwolonych form pomocy (niechęć do ściągania pomocniczego s. 62). W tych kategoriach zostały przeprowadzone analizy w części II badań, które dostarczyły wiedzy o roli motywacji do nauki jako czynnika moderującego wpływ takich uwarunkowań środowiskowych, jak percepcja zachowań rodziców i nauczycieli na wymiarze wspierania autonomii i kontroli oraz percepcja relacji w klasie na wymiarach współpracy i rywalizacji. Część I nazwana przez Autorkę diagnostyczną (s. 54) przynosi natomiast wiedzę o rozpowszechnieniu

zjawiska ściągania i umożliwiania ściągania kolegom/koleżankom, o motywach obu rodzajów zachowań, o preferowanych sposobach ściągania i autorstwie wykorzystywanych ściąg, doświadczanych konsekwencjach, obserwowanych i pożądanym przez uczniów zachowaniach nauczycieli w reakcji na ściąganie. Obraz zarysowany dzięki zadaniu uczniom pytań dotyczących tych kwestii uzupełniają poglądy uczniów na temat tego, kto jest ofiarą ściągania, deklaracje dotyczące uczuć przeżywanych po sprawdzeniu, w czasie którego ściągali, oraz gdy ktoś próbował ściągać od nich bez pytania ich o zgodę. Autorka zbadała także deklaracje uczniów dotyczące reagowania na zgłaszanie przez innego ucznia faktu, że ktoś ściąga, odrabiania zadań domowych i czytelnictwa pełnych tekstów zadawanych w szkole lektur. Odpowiedzi badanych na wyżej wymienione pytania w pełni uzasadniają wagę podjętego przez Panią Joannę Góźdz problem badawczego. Obraz, który się z nich wyłania, bardzo źle świadczy o naszej szkole i o gotowości do respektowania normy uczciwości w naszym społeczeństwie.

Do części I badań mam tylko taką uwagę, że używanie w sformułowanych problemach badawczych (s. 54) i w pytaniach ankiety (s. 276) takich określeń jak „pomaganie innym na sprawdzianach” lub „donosicielstwo” może być odczytane jako wyraz aprobaty dla pierwszego z zachowań i dezaprobaty dla drugiego. Jednocześnie chciałabym podkreślić niezwykle staranne przygotowanie skal do badania ściągania, percepcji zachowań rodziców (matki i ojca) i zachowań nauczycieli na wymiarach wspierania autonomii i kontroli, percepcji relacji w klasie na wymiarach współpracy i rywalizacji, motywacji do nauki i moralności. Autorka skonstruowała 6 skal ustalając ich trafność treściową za pomocą sędziów kompetentnych, wykonała badania pilotażowe, skorygowała skale i dzięki zastosowaniu analizy czynnikowej określiła składowe każdej skali.

O ile wiem, w pracach doktorskich z pedagogiki takie przygotowanie warsztatu badawczego nie jest zjawiskiem częstym. Wykonana przez Panią Joannę Góźdz praca i jej ostateczny efekt w postaci tylu skal w większości o wysokiej i bardzo wysokiej rzetelności (Alfa Cronbacha mieści się w przedziale 0,746-0,956) oraz poziom ich merytorycznego opisu wykracza znacząco ponad wymagania stawiane rozprawom doktorskim. Uwaga ta dotyczy również analiz statystycznych prezentowanych w rozdziale trzecim rozprawy. Należy także docenić kreatywność Kandydatki do stopnia doktora w zakresie testowania

hipotez w III części badań dotyczących wpływu na skłonność do ściągania takich zmiennych jak: skłonność do łamania norm/przestrzegania norm, występowania lub nie czynnika neutralizującego normy, wielkości ryzyka przyłapania na ściąganiu oraz celu ściągania. Losowy przydział badanym ankiet różniących się tymi czynnikami (scenariuszami zdarzeń), to naprawdę świetny pomysł. Bardzo pomysłowe są również „scenariusze zdarzeń” czyli sytuacje, które zostały opracowane w celu różnicowania warunków sytuacyjnych takich jak wielkość ryzyka, neutralizacja normy, cel ściągania (załącznik nr 2, s. 279-281).

**Na wyróżnienie zasługuje też prezentacja wyników badań w rozdziale 3.** Nie jest łatwo opisać tak skomplikowane badania, obejmujące tyle różnych wątków. Pani Joannie Gózdź jednak to się udało. Pracę czytałam z dużym zainteresowaniem, nie miałam kłopotu z podążaniem za tokiem wyводу oszczędnego w słowach, a jednak nacechowanego troską o to, by czytelnik miał wszystkie niezbędne informacje ułatwiające rozumienie prezentowanych analiz. Bardzo pomocne były też zestawienia w tabelach i rysunki, uwidaczniające najważniejsze informacje. Na podkreślenie zasługują także liczne podsumowania kończące prezentację wyników dotyczących danego wątku. Co szczególnie cenne, a jednocześnie nie tak częste w rozprawach doktorskich, to nie wykraczanie przez Autorkę w podsumowaniach poza to, co zostało empirycznie potwierdzone. Komentarze i wnioski świadczą o uwewnętrznieniu przez Autorkę wysokich standardów metodologicznych i etycznych regulujących prowadzenie badań naukowych.

W tak wielowątkowym raporcie z badań nieuchronne są pomyłki, na które czuję się w obowiązku zwrócić Autorce uwagę, chociaż nie utrudniają one recepcji tekstu. Tak więc:

- nie znalazłam w bibliografii pracy Badańskiej, Książek (2012), do której są odwołania w tekście, ani pracy Cook, Campbell, 1979, wymienionej między innymi na s. 60.;
- nie wiem, według jakich kryteriów orzekała Pani o sile związku w analizach opartych na współczynniku korelacji, w tekście jest do każdego wyniku komentarz, że on jest słaby lub silny, ale nie ma informacji o tym, czyje stanowisko zostało przyjęte, a w podręcznikach metodologicznych podawane są różne kryteria oceny siły związku;

- na s. 113 powinno być w tytule słowo „postawy”; na s. 175 w punkcie a) powinno być „zmniejsza poziom motywacji zewnętrznej” a nie „zwiększa”, zgodnie z danymi na rysunku 36; na s. 177 w ostatnim zdaniu zamiast „zewnętrznej motywacji” powinno być „amotywacji”; na s. 210 w 5 wierszu od dołu powinno być słowo „rywalizacji”, a nie „współpracy”;
- w opisie modelu badań na s. 52 – 53 nie ma motywacji do nauki, która stała się jednym z najważniejszych czynników indywidualnych pośredniczących między postrzeganymi przez jednostkę czynnikami środowiskowymi a ściąganiem, wymienia się ją wśród czynników związanych z jednostką we wstępie na s. 5.;
- na s. 178 w czwartym wierszu od góry brakuje chyba słowa „mechanizm”; na s. 194 w 9 wierszu od góry brakuje słowa „wewnętrzna” w odniesieniu do motywacji do nauki, a w ostatnim zdaniu tego akapitu powinna być liczba pojedyncza, bo o jednym czynniku jest dalej mowa;
- nie wiem też dlaczego zmienna postrzeganie zachowań rodziców i nauczycieli w komentarzach dotyczących wymiaru autonomii jest często zapisana jako „autonomia i wsparcie”, a współpraca w przypadku relacji z rówieśnikami jako „współpraca i wsparcie”.

W trakcie lektury nasunęły mi się też dwa pytania, wynikające być może z tego, że nie byłam w stanie dostatecznie skupić się na wszystkich szczegółowych kwestiach:

- 1) Na s. 120 jest mowa o tym, że 70,4% badanych odpowiedziało twierdząco na pytanie o to, czy czytają lektury szkolne, a następnie w ostatnim zdaniu tego akapitu jest wniosek, że większość badanych nie przeczytało w okresie nauki w szkole średniej żadnej obowiązkowej książki. Która z informacji jest ostatecznie prawdziwa?
- 2) Jeśli dobrze rozumiem, nowy dla mnie sposób analizy mediacyjnej roli jednej zmiennej w układzie związku między zmienną niezależną i zależną to o mediującym (pośredniczącym) wpływie zmiennej, nazwijmy ją M można mówić wówczas, gdy spełnione są trzy warunki:
  - a) każda ze zmiennych w tej triadzie istotnie wiąże się z każdą, gdy rozpatrujemy związki między dwiema zmiennymi,

- b) po włączeniu zmiennej M do układu zmienna niezależna – zmienna zależna, siła związku między zmienną niezależną i zależną słabnie ale jest on nadal istotny (mediacja częściowa) lub zanika (mediacja całkowita), natomiast związek między zmienną M, a zmienną zależną jest nadal istotny.
- c) ostateczna decyzja o występowaniu mediacji zależy jednak od wyniku testu Sobela, sprawdzającego czy iloczyn współczynników obu tych relacji jest istotnie różny od zera (s. 77).

Nie rozumiem zatem wniosku na s. 205 – że nie stwierdzono mediacyjnej roli motywacji pomiędzy percepcją współpracy w klasie a ściąganiem pomocniczym, skoro pierwszy i drugi z wymienionych warunków jest spełniony. Czy wynik testu Sobela był negatywny?

- 3) Chciałabym też wiedzieć ile czasu potrzebowali badani uczniowie na wypełnienie całej ankiety i ile osób wypełniło poszczególne warianty ankiety.

Pozostałe moje pytania wynikają z chęci poznania stanowiska Kandydatki do stopnia doktora w kilku sprawach:

- 1) Jak można wytłumaczyć wniosek nr 2 na s. 126 - „Ściąganie w opinii uczniów motywowane jest głównie brakiem kompetencji w zakresie danego przedmiotu oraz czynnikami emocjonalnymi, rzadko zaś uwarunkowaniami tkwiącymi w pracy nauczyciela” – czy można przyjąć, że uczniowie szkół ponadgimnazjalnych nie wiążą swojego braku kompetencji z pracą nauczyciela całą winę za ten stan przypisując sobie?
- 2) Wniosek na s. 231, że „stan napięcia towarzyszący ściąganiu świadczyć może o niepełnej akceptacji podejmowanej czynności i związanym z nią lęku” wydaje mi się zbyt jednostronny, czy ważną przyczyną tego stanu napięcia nie jest obawa przed przyłapaniem na ściąganiu?

**O bardzo dobrym przygotowaniu Pani Joanny Góźdz do prowadzenia badań naukowych świadczy też formułowanie wniosków na podstawie przeprowadzonej statystycznej analizy danych empirycznych i analizy literatury. Rozdział kończący rozprawę pt. „Podsumowanie i wnioski końcowe” (s. 229-251) jest spójnym, rzeczowym raportem napisanym na ich podstawie. Jego lektura pozwala na stwierdzenie, że cel pracy, określony przez Autorkę jako „eksploracja zjawiska ściągania**



oraz poszukiwanie jego predyktorów” (s. 52) został osiągnięty. Autorka zakładała także, że wykryte zależności pozwolą na „określenie działań ograniczających negatywne zjawiska służące odbudowie wizerunku polskiej szkoły”, co stanie się podstawą do „sformułowania rekomendacji związanych z eliminowaniem czynników normalizujących zjawisko ściągania (s. 53), i ten cel także osiągnęła. Na podkreślenie zasługuje integracja w tym miejscu rezultatów własnych badań z twierdzeniami teorii i wynikami analizy literatury prezentowanymi w rozdziale pierwszym rozprawy.

W moim przekonaniu wielką wartością tej pracy jest, skromnie przemilczany przez Kandydatkę do stopnia doktora, sukces naukowy w postaci opracowania baterii skal, za pomocą których można oceniać warunki rozwoju młodzieży w końcowej fazie adolescencji (skale do badania percepcji zachowań rodziców, nauczycieli oraz relacji w klasie) i jego ważne rezultaty (dominujący rodzaj motywacji do nauki oraz poziom przekonań o konieczności respektowania norm moralnych). Analizy statystyczne przeprowadzone przez Autorkę w rozdziale trzecim i płynące z nich wnioski potwierdzają na różne sposoby teoretyczną trafność tych skal, co przy ich wysokiej rzetelności prezentowanej w załączniku nr 2 jest wartością dodaną tej rozprawy.

Jest nią także wiedza, na prezentowanie której nie było już w tej rozprawie miejsca, jednak warto je wygospodarować na etapie przygotowywania jej do druku - do czego zachęcam Autorkę i z pełnym przekonaniem wnioskuję do Rady Wydziału o sfinansowanie wydania jej w postaci monografii. Myślę, że nie tylko ja bardzo chciałabym się dowiedzieć, jaki odsetek badanych postrzega zachowania rodziców i nauczycieli jako umożliwiające im autonomię, a jaki czuje się raczej wykonawcą woli dorosłych, niż autorem swojego losu? Jaki odsetek badanych postrzega relacje w swojej klasie jako sprzyjające współpracy a jaki rywalizacji? Rozkłady danych na tych skalach są bardzo cenną informacją o warunkach rozwoju tworzonych młodzieży w końcowej fazie adolescencji. Natomiast informacje o tym, jaki odsetek badanych charakteryzuje się danym typem motywacji do nauki oraz jaki odsetek badanych jest przekonanych o konieczności bezwarunkowego przestrzegania norm moralnych, a jaki nie podziela tego przekonania, to informacje o efektach procesu socjalizacji i wychowania adolescentów, także bardzo cenne dla pedagogów.

Na etapie przygotowywania rozprawy do publikacji sugeruję także przemyślenie struktury części teoretycznej rozprawy. Mam wątpliwości co do tego, czy rozdziały 1.2.3 i 1.2.4. poświęcone percepcji zachowań rodziców i nauczycieli oraz relacji w klasie powinny być w rozdziale pt. „Szkoła jako przestrzeń uczenia się zachowań pozanormatywnych”. W odniesieniu do każdego z tych zagadnień opisywane są dwa bieguny – zachowania dorosłych i rówieśników sprzyjające powstawaniu motywacji wewnętrznej i zewnętrznej. Centralną kategorią organizującą wywód w obu tych rozdziałach jest moim zdaniem motywacja, a nie warunki uczenia się zachowań pozanormatywnych, chociaż wszystko to, co w zachowaniu osób kluczowych w otoczeniu społecznym uczniów sprzyja powstawaniu motywacji zewnętrznej do nauki jest - w świetle dokonanego przez Autorkę przeglądu literatury – czynnikiem sprzyjającym ściąganiu, a więc zachowaniu pozanormatywnemu. Być może pole sił działających na jednostkę w sytuacji pokusy, jaka powstaje podczas sprawdzania wiedzy i umiejętności przez nauczycieli, czy sprawdzania wykonania zleconych zadań byłoby bardziej widoczne, gdyby:

- czynniki związane z jednostką stanowiły jeden rozdział (1.2), w którym mieścił by się opis motywacji do nauki (rozdział 1.2.1.) i moralności (1.2.2) natomiast postrzeganie zachowań rodziców, nauczycieli i relacji w klasie stanowiłyby rozdział 1.3.
- czynniki sytuacyjne – stanowiłyby rozdział 1.4., w którym czynniki neutralizujące wagę normy, wielkość ryzyka i cel ściągania stanowiłyby kolejne podrozdziały.

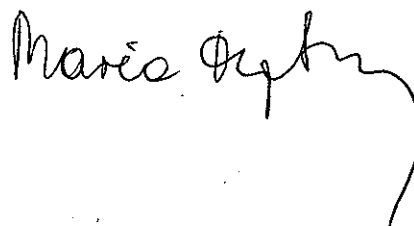
Opis ściągania jako zjawiska społecznego mógłby rozpoczynać charakterystykę założeń teoretycznych stanowiąc rozdział 1.1. Jest to jednak tylko sugestia, a nie zarzut.

Myszę, że recepcję ostatecznych rezultatów badań w części „Podsumowanie i wnioski” bardzo ułatwiłoby zamieszczenie tam schematów ilustrujących poczynione w rozdziale trzecim ustalenia dotyczące *pola sił* działających na podmiot, w wyniku którego pojawić się może dany typ ściągania w zależności od dominującego rodzaju motywacji. Takie rysunki, które integrowałyby wyniki wszystkich badanych czynników środowiskowych pozwalałyby na przeprowadzenie analizy zmian tego pola w kolejnych odsłonach – od amotywacji do motywacji wewnętrznej. Autorka o tym pisze, syntetyzuje też informacje dotyczące poszczególnych zmiennych, ale przy takiej liczbie informacji trudno to zapamiętać. Być może udałoby się też narysować *pole sił* przedstawiające

znaczenie wszystkich czynników, których działanie zostało potwierdzone w tych niezwykle interesujących badaniach.

**Konkluzja:**

Na podstawie przedstawionych wyżej argumentów dotyczących projektowania badań, ich prowadzenia, analizowania wyników i formułowania wniosków jednoznacznie wskazujących na kompetencje naukowe Kandydatki do stopnia doktora stwierdzam, że praca Pani Joanny Gózdź spełnia z nawiązką ustawowe wymagania stawiane rozprawom doktorskim i wnioskuję o jej wyróżnienie, opublikowanie w postaci monografii oraz o dopuszczenie jej Autorki do jej publicznej obrony.

A handwritten signature in black ink, reading "Marek Dybka". The signature is written in a cursive style with a long, sweeping tail that curves downwards and to the right.